

Sygn. akt VI ACa 35/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Irena Piotrowska

Sędzia SA – Marek Podogrodzki (spr.)

Sędzia SO (del.) – Joanna Sieradz

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 grudnia 2010 r.

sygn. akt III C 268/09

I zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa – Centralnego Zarządu Służby Więziennej w W. na rzecz A. K. kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala;

II w pozostałej części apelację oddala;

III nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu za drugą instancję;

IV przyznaje radcy prawnemu A. P. z Kancelarii Radcy Prawnego w W. ul. (...) ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie wynagrodzenie w kwocie 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) plus należny podatek VAT tytułem kosztów udzielenia powodowi nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 35/12

UZASADNIENIE

Powód A. K. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2010 roku, sygn. akt III C 268/09 Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

A. K. przebywał w następujących jednostkach penitencjarnych: w AŚ w Ł. w okresie od 16 grudnia 2002 r. do 17 grudnia 2003 r.; w AŚ w R. od 17 grudnia 2003 r. do 8 marca 2006 r., od 17 lipca 2006 r. do 6 września 2006 r. oraz od 15 listopada 2006 r. do 12 marca 2007 r. i od 25 kwietnia 2007 r. do 6 września 2007 r.; w ZK w R. od 8 marca 2007 r. do 17 lipca 2007 r.; w ZK w P. od 6 września 2007 r. do 15 listopada 2007 r. i od 8 października 2008 r. do 13 listopada 2008 r.; w ZK w C. od 12 marca 2007 r. do 25 kwietnia 2007 r.; w ZK w S. od 6 września 2007 r. do 8 października 2007 r.; w AS W. S. od 13 listopada 2008 r. do dnia wniesienia pozwu.

We wszystkich wskazanych wyżej jednostkach panowało bliżej nieokreślone, okresowe przeludnienie. Cele w ww. jednostkach penitencjarnych wyposażone były standardowo. Wyposażenie było zgodne z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Ponadto znajdował się w nich kącik sanitarny oddzielony od reszty celi celem zapewnienia intymności. W celach była zimna woda. W każdej jednostce penitencjarnej możliwość kąpieli (prysznic) była zapewniona raz w tygodniu w łaźni. Osadzeni otrzymywali zgodnie z ustalonym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości przydziały środków czystości i środków higienicznych. W omawianych jednostkach penitencjarnych nie ma obowiązku izolowania od pozostałych osadzonych osób chorych na żółtaczkę typu C (HCV) czy zakażonych wirusem HIV. A. K., podobnie jak inni osadzeni, miał możliwość odbywania codziennego godzinnego spaceru. Nadto aresztanci czy też odbywający karę pozbawienia wolności w powyższych jednostkach mieli zapewniony dostęp do opieki medycznej.

O występującym w AŚ W. S. przeludnieniu informowani byli sędziowie penitencjarni, a wyznaczenie dodatkowych miejsc zakwaterowania dokonywane było zarządzeniami wewnętrznymi.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu I instancji warunki w jakich przebywał powód naruszyły jego godność i prawo do prywatności. Jednakże gradacja tych naruszeń nie przybrała takiej formy, w której można by podzielić twierdzenie powoda o osadzeniu go w niegodziwych, nieludzkich warunkach, co dopiero w ocenie Sądu meriti uzasadniałoby żądanie zasądzenia zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy wskazał, że pomimo wskazanych wyżej niedogodności powód miał zapewnione miejsce do spania, bezpłatną opiekę medyczną, otrzymywał posiłki o odpowiedniej wartości odżywczej. Miał zatem lepsze warunki niż znaczna część osób przebywających na wolności, które, w przeciwieństwie do powoda, respektują normy prawa karnego, a które często bez swojej winy żyją w niedostatku i ubóstwie. Sąd I instancji podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2007 r. II CSK 269/07, zgodnie z którym samo osadzenie w przeludnionej celi nie jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu powód popełniając przestępstwa musiał liczyć się z tym, iż karę za swój czyn będzie odbywał w więzieniu, w którym z oczywistych względów nie ma komfortu. Możliwość zaś zasądzenia zadośćuczynienia nie zależy wyłącznie od potwierdzenia faktu osadzenia w warunkach metrażowych odbiegających od normy wskazanej w art. 110 § 2 k.k.w. ale musi być połączona z jednoczesnym naruszeniem takich podstawowych standardów jak zapewnienie każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo oddzielenia węzła sanitarnego od ogólnej przestrzeni celi. W niniejszej zaś sprawie brak było podstaw do przyjęcia, iż powód w takich warunkach odbywał karę pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu Okręgowego o niegodziwości warunków, w których, powód odbywał karę pozbawienia wolności nie może świadczyć także nieestetyczny lub nienowoczesny wygląd cel na który powołuje się powód, tym bardziej, że stan cel nie wynika z zawinienia jednostek penitencjarnych, które w ramach przyznawanych środków finansowych i możliwości dokonują remontów pawilonów i dbają o zwiększenie komfortu osadzonych.

Reasumując, zdaniem Sądu meriti brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które wiązało się z warunkami odbywania kary. Sąd Okręgowy podkreślił, iż niezapewnienie osadzonym warunków metrażowych zgodnych z art. 110 § 2 k.k.w. nie wynikało z zawinionej działalności jednostek penitencjarnych, tylko z ogólnego stanu gospodarczego i finansowego więziennictwa w Polsce. Naruszenie dóbr osobistych powoda nie wynikało z nacechowanego złą wolą działania podmiotów odpowiedzialnych za warunki odbywania kary, lecz z sytuacji finansowej naszego państwa i zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powoda w ocenie Sądu byłoby sprzeczne z powszechnym poczuciem sprawiedliwości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości, zrzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych, naruszenie art. 24 k.c., art. 448 k.c. i art. 417 k.c., art. 328 § 2 k.p.c. art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 82 § 2 pkt 6 k.k.w. Podnosząc powyższy zarzut powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości i orzeczenie o kosztach postępowania za obydwie instancje.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, iż wbrew twierdzeniom podniesionym przez skarżącego, uzasadnienie wyroku Sądu I instancji spełnia wymagania przewidziane przez art. 328 § 2 k.p.c. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji w uzasadnieniu wyjaśnił powody dla których odmówił uznania zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia i z tego też względu możliwa była apelacyjna kontrola zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia.

Sąd meriti zastosował także właściwą podstawę prawną do wskazanej przez powoda podstawy faktycznej powództwa. Nie budzi bowiem wątpliwości, iż powód domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty zadośćuczynienia w związku z mającym mieć miejsce naruszeniem jego dóbr osobistych. O powyższym świadczy także fakt, iż również profesjonalnym pełnomocnik powoda wskazywał na art. 24 k.c. i 448 k.c. jako na przepisy prawa materialnego, z których powód wywodzi swoje roszczenie. Powyższe choć nie wiązało sądu – pośrednio określało także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu (por. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2004 roku, sygn. akt I CK 42/03, LEX nr 172790). W związku z powyższym zarzut naruszenia art. 417 k.c. nie mógł okazać się zasadny.

W dalszej kolejności należy odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzuty przedawnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wywodzonego ze zdarzeń mających miejsce przed 16 marca 2006 roku. Odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych ma bowiem charakter odpowiedzialności deliktowej, wobec czego roszczenie o zadośćuczynienie ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Dla ustalenia terminu w jakim powód dowiedział się o szkodzie nie ma znaczenia ewentualna niewiedza poszkodowanego o możliwości wystąpienia ze stosownym roszczeniem. Istotna jest świadomość doznanej szkody. Skoro pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda, należało uznać, że tym samym przedawnieniu uległo roszczenie w zakresie, w jakim powód wywodził je ze zdarzeń mających miejsce przed dniem 16 marca 2006 roku (trzy lata od chwili wytoczenia powództwa tj. 16 marca 2009 roku – k. 14).

Odnoszą się zaś do pozostałych zarzutów kwestionujących zasadność oddalenia powództwa w całości należy wskazać, iż roszczenie o zadośćuczynienie powód w niniejszej sprawie wywodził z naruszenia dóbr osobistych. Wskazywał m.in., iż w czasie pobytu w jednostkach penitencjarnych przebywał w przeludnionych celach, w których panowały złe warunki sanitarne jak i nie było w sposób dostateczny zapewnione prawo do prywatności. Sąd I instancji nie

zakwestionował zeznań powoda i uznał je za wiarygodne i z tej też przyczyny oddalił zgłoszone przez niego wnioski dowodowe. W tym stanie faktycznym zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c. nie mógł okazać się więc zasadny. Do oddalania powództwa doszło bowiem nie z uwagi na to, że dobra osobiste powoda nie zostały naruszone (powyższe nie budziło wątpliwości Sądu I instancji jak i nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego) a jedynie z uwagi na dojsście do przekonania, że pomimo naruszenia dóbr osobistych powoda nie ma podstaw do przyznania mu zadośćuczynienia.

Z tego też względu, skoro fakt naruszenia dóbr osobistych powoda nie był kwestionowany brak było także podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych na etapie postępowania apelacyjnego.

Błędnie jednakże uznał Sąd Okręgowy, że nie zachodziły podstawy do przyznania powodowi zadośćuczynienia czym dopuścił się naruszenia art. 448 k.c. Należy podkreślić, iż godność człowieka jest dobrem osobistym podlegającym ochronie przewidzianej w Kodeksie cywilnym. Konstytucja RP w art. 30 przyznaje mu charakter wartości nadrzędnej, stanowiącej źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Godność ma charakter nienaruszalny, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych. Prawo zaś do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających powyższej ochronie.

Do naruszenia tego prawa dochodzi w sytuacji gdy skazany odbywa karę w celi przeludnionej. Wskazana w przepisach k.k.w. minimalna powierzchnia pomieszczenia mieszkalnego na osobę stanowi bowiem pewien minimalny standard, którego naruszenie z reguły skutkuje naruszeniem godności skazanego (por. uchwała SN z dnia 18 października 2011 r., sygn. akt III CZP 25/11, LEX nr 960463).

Przebywanie bowiem w warunkach nadmiernego zagęszczenia uniemożliwia zachowanie niezbędnej intymności jak i pociąga za sobą ograniczenia w utrzymaniu odpowiedniej higieny. Długotrwałe zaś przebywanie ponadnormatywnej liczby osób na małej powierzchni sprzyja powstawaniu konfliktów, negatywnie oddziałując na psychikę osadzonych. Brak odpowiedniej przestrzeni życiowej utrudnia poruszanie się po celi, w której osadzeni spędzają przeważającą część dnia oraz uniemożliwia skazanym przechowywanie rzeczy osobistych, co stanowi dla osoby osadzonej dodatkową dolegliwość, wykraczającą poza ramy wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. Niewystarczające oddzielenie kącia sanitarnego od części mieszkalnej celi, zwłaszcza w sytuacji umieszczenia w niej ponadnormatywnej liczby więźniów, niewątpliwie nie zapewnia niezbędnego poczucia intymności, wzmacniając tym samym poczucie pozbawienia godności osobistej i stanowiąc dodatkowe źródło stresu dla osoby osadzonej.

Sąd Okręgowy nie mógł więc usprawiedliwiać faktu niehumanitarnego traktowania powoda tym, iż w przeszłości nie respektował przepisów prawa czego następstwem było osadzenie w zakładzie karnym. Skutki pozbawienia człowieka wolności będące następstwem popełnienia przez niego przestępstwa nie mogą przekraczać „poziomu nieuniknionego cierpienia”, z jakim wiąże się osadzenie w więzieniu. Niehumanitarne warunki odbywania kary pozbawienia wolności nie mogą stanowić dodatkowego elementu samej kary.

Także to, iż naruszenie dóbr osobistych powoda nie było wynikiem złej woli podmiotów odpowiedzialnych za warunki odbywania kary pozbawienia wolności, lecz wynikało ze złej sytuacji finansowej państwa, nie może stanowić okoliczności uzasadniającej oddalenie powództwa. W chwili obecnej nie budzi już wątpliwości, że odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych skazanego przez osadzenie w celi o powierzchni przypadającej na jedną osobę mniejszej niż 3 m. kw. nie zależy od winy (tak. uchwała SN z dnia 18 października 2011 r., op. cit.).

W takim stanie rzeczy, roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie co do zasady. Uznając, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach naruszających jego godność osobistą, zgodnie z art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. należało zatem przyznać mu stosowne zadośćuczynienie, stanowiące adekwatną rekompensatę negatywnych przeżyć wynikających z naruszenia jego dóbr osobistych.

Przy ocenie jaka kwota będzie stanowiła „odpowiednią” sumę zadośćuczynienia należy uwzględnić wszystkie okoliczności sprawy, w tym długotrwałość przebywania w uciążliwych warunkach oraz stopień ich uciążliwości dla skazanego.

Uwzględniając powyższe kryteria oceny, Sąd Apelacyjny uznał, że suma 3.000 zł zrekompensuje powodowi skutki naruszenia jego dóbr osobistych. Żądaną zaś przez skarżącego kwota należało uznać za rażąco wygórowaną. Osadzenie powoda w celach przeludnionych poza oczywistym faktem odczuwanego dyskomfortu nie wiązało się dla niego z dodatkowymi uciążliwościami. W tym co szczególnie istotne powyższego niedogodności nie miały żadnego negatywnego wpływu na jego zdrowie.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., uwzględniając trudną sytuację osobistą i majątkową powoda, który odbywa karę pozbawienia wolności i nie osiąga żadnych dochodów.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono stosownie do § 2 ust. 3 i § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku Nr 163, poz. 1349 ze zm.).